KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Listopada. — Rok 1851. Wtorek. № 299. Jutro, ŚŚ. 5ciu Braci Polaków.

Najjaśniejszy PAN, mając Sobie przedstawionym, przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, chwalebny postępek Dróżnika *Arciszewskiego*, który puścił się w pogoń za zbiegłym przestępcą *Piaskowskim*, i schwytał go, pomimo, iż tenże był uzbrojony dwoma dubeltowemi pistoletami, i przy schwytaniu ranił *Arciszewskiego* wystrzałem z pistoletu; raczył Najłaskawiej udzielić rzeczonemu Dróżnikowi, obok nagrody pieniężnej, medal srebrny z napisem: *za gorliwość*, w dziurce od guzika na wstążce Orderu Śgo Włodzimierza nosić się mający.

Wczoraj z rana, Rodzina, Przyjaciele i Znajomi ś. p. Xiężnej Krystyny z Lubomirskich *Lubomirskiej*, oraz liczny a przepełniający Świątynię PAŃSKĄ orszak żałobny, zebrali się w Kościele Śgo Krzyża, dla oddania zmarłej ostatniej przysługi. Po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego, celebrowanego w assystencji Duchowieństwa, przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, W.JX. *Rzewuski*, Wikary przy Kościele Śgo Alexandra, ten sam który przed kilkunastu jeszcze miesiącami błogosławiąc związek małżeński, spoczywającej dziś w grobie ś. p. *Krystyny*, przemawiał wówczas słowami wesela, zabrał głos wczoraj na kazalnicy, aby jako Spowiednik, a tem samem najbliżej znający czystość duszy Nieboszczki, oddać w słowach żałoby cześć zmarłej, a siłą Religji pocieszyć bolejących Rodziców i Męża. Następnie dostojny Pasterz, oraz Duchowieństwo i cała Rodzina, której Członkowie ponieśli na swych barkach trumnę, przeprowadzili zwłoki Nieboszczki do katakumb dolnego Kościoła Śgo Krzyża, gdzie spoczęła w grobach Siostr Miłosierdzia, a w bliskości zwłok ś. p. Magdaleny z Hr. Raczyńskich Xiężnej *Lubomirskiej*. I tu jak w chwilach żałobnego Nabożeństwa, rozległ się odgłos pieni religijnych, wykonywanych przez Alumnów Duchownych; a gdy po-raz ostatni dostojny Biskup pobłogosławił szanowne szczątki, ze wszystkich serc ciężkie wydarło się westchnienie, a w pamięci każdego wyryły się te słowa: »Tu spoczywa ś. p. *Krystyna*, córka Katarzyny z Hr. *Tołstojów* i Konstantego Xiążąt *Lubomirskich*, Żona Eugenjusza Xięcia *Lubomirskiego*, a prawnuka Xięcia Stanisława *Lubomirskiego* Kasztelana Kijowskiego, urodzona dnia 28 Listopada 1825 r., a zmarła d. 6 Listopada 1851, która żyła jak Chrześcjanka, i jak ona dokonała doczesnego żywota."

W smutku pogrążona Żona po ś. p. Adamie *Chamskim*, Urzędniku Konsumcji m. *Warszawy*, wczoraj zeszłym z tego świata, zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski.

Pogrążeni w ciężkim smutku Dzieci i Wnuki, po zgonie Józefy z Karniewskich, 1go ślubu *Pisarzowskiej*, 2go *Węgierskiej*, a z 3go małżeństwa po Karolu *Fiszer*, Audytorze Jeneralnym b. W. P. pozostałej Wdowy, wczoraj w wieku lat 65 zmarłej, zapraszają na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 3ciej po południu, z domu N° 2407/s, na smętarz Powązkowski; a pojutrze, o godzinie 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo do Kościoła XX. *Kapucynów*.

Anna z Zawadzkich *Kąsinowska*, Wdowa po ś. p. Florjanie *Kąsinowskim*, Szefie Kontrolli w b. Komissji Rządowej Wojny, w wieku lat 80, onegdaj zakończyła życie. Pozostała Familja i Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację ciała, dziś o godz: 4tej po południu, z domu N° 1776 przy ulicy Sto-Jerskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wczoraj w południe, odbyła się na smętarz Prawosławny w *Woli*, exportacja zwłok ś. p. Pułkownika Bazylego *Nienarokomow*, Dyżurnego Sztabs-Oficera przy Naczelniku Sztabu Głównego. Rozpoczynali pochód Oficerowie, niosący godła zaszczytne. Liczny orszak Duchowieństwa Prawosławnego, poprzedzał mary, na których wiezioną była trumna ze zwłokami Nieboszczyka; otaczał ją świetny Orszak Wojskowy, na czele którego postępował JO. Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* Jenerał-Gubernator Wojenny m. *Warszawy*, Naczelnik Sztabu Głównego armji czynnej, Jenerałowie, Oficerowie wszelkich stopni i inne znakomite Osoby. Orkiestra i oddziały wojskowe, zamykały orszak, za którym ciągnął się liczny szereg pojazdów.

Na wystawie całego świata w *Londynie*, oprócz wymienionych przez nas wczoraj, otrzymali także medal drugiego rzędu (prize medal), *Sukcessorowie Rahn i Vetter*, za wystawione w *pałacu kryształowym* obicia papierowe i różne modele z fabryki ich w *Warszawie*.

Onegdaj o godz: 1szej z południa, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w obec licznie zebranych Przyjaciół i Znajomych, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Fryderyka *Zazimowskiego*, Kupca tutejszego, z Panną Marją *Leugé*, Córką Obywatelki. Nowozaślubionym błogosławił W. JX. *Sieklucki*. Do złożonych Państwu Młodym najszczerszych życzeń przez obecnych, dodamy te słowa: BOŻE błogosław Im!

Wspomniawszy o postępie wewnętrznym, rozwijającym się z dobrem ogółu w Gubernjach *Radomskiej* i *Płockiej*, nie możemy także zamilczeć i o *Lubelskiej*, która dzięki staraniom JW. Gubernatora Cywilnego, szybko pod względem ułatwienia komunikacji, postępuje. Mówimy tu o rozpoczętej już nowej drodze bitej, a prowadzącej od m. *Siedlec* przez miasta *Łuków*, *Żelechow*, przecinając drogę bitą *Lubelską* pomiędzy *Garwolinem* a *Moszczanką* we wsi *Korytnicy*. Tym więc sposobem dotknie także i brzegu *Wisły*. Przestrzeń tej drogi, dojdzie mil 12, a korzyści mianowicie dla dostawiania produktów lądem do *Warszawy*, przez okoli-

cznych mieszkańców, będą nieobliczone. Obok tego, korzyść ta rozciągnie się i dalej, bo przez zbliżenie drogi do *Wisły*, ułatwi się dalszy transport za pomocą *żeglugi parowej*. Nakoniec droga ta łącząc Gubernję *Lubelską* z *Radomską*, otworzy nowy handel w dostawach żelaza i miedzi, z tej ostatniej do pierwszej.

Trwające ciągle włonie m. *Warszawy* około jej upiększenia roboty, dosięgnęły także aż do brzegów *Wisły*, a gdy prywatni PP. Obywatele współubiegali się z sobą o budowy, i miasto wzajem nie zadrzemało na chwilę. Pomijając ciągłe pomiary i przygotowania przedwstępne do owego wielkiego dzieła, jakiem będą *wodociągi*, przedsięwzięte około zabezpieczenia brzegów *Wisły* prace, już ukończone zostały. Skutkiem ich są bulwary tak od strony *Warszawy* jako i *Pragi*, które zniszczone przejściami *lodów*, znowu na nowo wzniesiono. Nadto jeszcze poniżej mostu, już na samem ukończeniu jest przystęp do *Wisły*, czyli urządzone umyślnie stopnie, mające służyć dla ułatwienia komunikacji z przewozem, gdy ten w chwilach rozebrania mostu, miejsce jego zastąpi.

Zabudowanie zdroju *Królewskiego* przy końcu ulicy *Zakroczymskiej*, wystawione było z woli *Stanisława Augusta* r. 1771, w stylu poważnym *dorychim*. Roku 1834 przebudowane zostało na styl lekki *gotycki*. Obecnie w około zabudowania, skarpy ziemi które były darniowane, wykładają kamieniem granitowym, sposobem brukarskim, i do 9 stopni z kamienia ciosowego dodają jeszcze takich stopni 7, dla dogodnego schodzenia po skarpie. W samej budowli schodzi się do zdroju po 4ch stopniach; tak więc od powierzchni ziemi w około budowli, do nabrania wody, przejść trzeba 20 stopni.

Kiedy bracia *Bardet*, dostarczyli nam z ogrodu Hrabiego Ordynata *Zamoyskiego*, prześliczne i znacznej wielkości *róże*, wówczas porównaliśmy je z główkami *kapusty*. Ale widać że *kapusta* podsłyszała to *zuchwałe* porównanie nasze, i jakkolwiek siedziała w ciszy na polach *Targówka* aż do obecnego czasu, w tych dniach jednak, zawitał do nas jeden jej exemplarz rzadkiej osobliwości. Jest to bukiet czyli **21** *główek kapuścianych* na jednej łodydze, w takim składzie i kształcie, jak bukiet z *róż* olbrzymich. A jak to zwykle bywa i *żaba* nadstawia nogę kiedy *konia* kują, więc też i *kalarepa*, którą nam przysłał P. *Mikulski* z za rogatek *Belwederskich*, wystąpiła również z takim bukietem *kalarepowym*, w którym mieści się aż 6 główek. Miałyżby i one obchodzić między sobą nadchodzący karnawał? Drugi exemplarz *kalarepy*, od tej samej nadesłany osoby, jest w kształcie krzyża z 4 głów złożony; a wszystkie razem, oby zdublowały grosz biednej sieroty w blaszanej puszce składany!

W tych dniach oglądaliśmy piękny zbiór z kilkudziesięciu obrazków *akwarellą* zrobionych (wielkości pół arkuszowej), przez uzdolnionego rysownika Lwowskiego P. *Korsaka* wykonanych, a przedstawiających śliczne rassowe konie, któremi szczycą się stajnie znakomitego *Galicyjskiego* Obywatela, i wielkiego zwolennika *turfu* P. Antoniego *Mysłowskiego* w *Koropcu*. Obok koni krwi *arabskiej*, są tam bieguny czystej *angielskiej* rassy wyścigowej. P. *Mysłowski* bowiem nabył całą stajnię słynnego miłośnika wyścigów, Lorda George *Bentinck*. Celują pośród nich pięknością kształtów, szlachetnością krwi, ogniem i chyżością biegu, klacz stanowna *White-Rose*, szczególniejszego składu do wodzenia źrebiąt, oraz wierzchowce *Koropiec* i *Krakus*, tak od Lorda *Bentinck* nazwane przez przyjaźń dla P. *Mysłowskiego*, również jak on wielkiego miłośnika *turfu*.

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona*, wyszedł zeszyt 64ty, czyli tomu 4go zeszyt 16ty *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: *Nogari*, Przekupka; i *Holbein*, N. Panna. Cena zeszytu 25 k. sr. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje Pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

W piwnicach Dworskich w *Dreznie*, znajdują się *wina węgierskie*, pamiętające jeszcze czasy *Augustów II* i *III*, których skutki są nadzwyczaj wzmacniające. Słynnemu Lekarzowi Radcy Tajnemu Drowi *Carus*, służy wolność zapisywania tego *wina* chorym jakiego bądź stanu, a Piwniczy Królewski, ma rozkaz wydawać je bezpłatnie za assygnacjami Doktora.

Tak jak różni właściciele magazynów i składów każdy w swoim rodzaju, tak i P. *Storsberg*, przy uli: *Senatorskiej*, podaje sposobność obznajmienia nas z przedmiotami *szklannemi*, *porcelanowemi*, *kamiennemi*, i t. d., które wzbudziły poklask na wystawie całego świata. Świeże bowiem transporta, które zaczęły już do magazynu jego z zagranicy nadchodzić, pomnażają co chwila ów bogaty zbiór, a swoją doskonałością i wykwintnością, wszystkich oczy zwracają. Z tylu jednakże prześlicznych rzeczy, nie można pominąć szkieł *czeskich*, które po-raz pierwszy są u nas widziane. Są to kielichy i szklanki dość wielkiego rozmiaru, i różno-kolorowe, a tem głównie odznaczające się, iż tło jest szlifowane, a rysunek wypukły (bas relief), co dotąd zupełnie przeciwnie bywało. Z kamiennych, że tak je nazwiemy, wyrobów, kufle do picia, maselniczki, kubki do sygar, i t. p., nacechowane są i dokładnem wykończeniem i gustem. Wazony i wazoniki, podstawki do tychże i t. p., a wszystko według modelów z wystawy, nie zostawiają nic do życzenia. Mamy nadzieję, że niedługo za zwiedzeniem, np. wszystkich z kolei magazynów *Warszawskich*, tak się obeznamy z podziwianemi niezbyt dawno cudami wszech świata, jakbyśmy zwiedzili *pałac kryształowy*. Wkrótce P. *Storsberg* spodziewa się także świeżych porcelan, które właśnie w samą porę, bo jakoś przed Świętami przybywają. Tak więc na nadchodzącą *kolędę*, będziemy się obdarzać podarkami z wystawy całego świata.

Ner 2gi tomu XIX *Roczników Gospodarstwa krajowego*, wyszedł z druku, i zawiera: Rozprawy, opisy i rozbiory: O ogrodach, o czynszu z ogrodów, o sadach (dalszy ciąg Kodexu *Sinclair'a*), przez A. Hr: *Z.* O gospodarstwie w Lipnowskiem, przez *L. B.* Ekonomja polityczna i socjalna (mowa miana na otwarcie kursu ekonomji politycznej w Kollegjum francuzkiem, d. 20 Lutego 1849 r., przez Michała *Chevalier'a*), p. A. Hr: *Z.*

Obraz szczegółowy osuszeń rowkami krytemi, w dobrach *Skąpe* i obrachowanie kosztów na to, w różnych gruntach w Polsce, przez *Lipskiego*. Kilka uwag o dziełku: *Wiadomości z chemji rolniczej*, przez S. *Zdz.....* Rozmaitości i korrespondencje: Odpowiedź na list z Wołynia. O tasiemcu u jagniąt (taenia ovina, Bandwurm), p. A. *Alexandrowicza*. Wiadomość o zakładach w Prusiech istniejących do nauki i wykształcenia rolnictwa, oraz sztuk i rzemiosł z niemi połączonych.

W *Petersburgu* ma być wystawiony tej zimy balet *Piękna Dziewczyna z Gandawy*, w którym główną rolę przedstawi Carlotta *Grissi*. (Balet o którym mowa, znany jest na scenie *Warszawskiej* od lat 4ch).

Uzupełniamy wiadomość onegdajszą o krojach salop: Salopa *lwica*, jest z sukna srebrzystego, obszywana galonem na szwach, ma kołnierz i wyłogi, kieszenie nisko, duże guzy na wyłogach i kieszeniach. Salopa *Catherine Howard*, opatrzoną jest kapiszonem *à la Marie Stuart;* robią ją z sukienka czarnego, obszywają trzema wstążkami z axamitu czarnego, z których środkowa szersza; ma rękawy szerokie ścięte. Salopa zwana *Piotr Wielki*, jest także sukienna, obszywają ją suknem srebrzystem; kołnierz i rękawy są wykładane. *Rebeka*, z atłasu *Napoleon*, i axamitu czarnego, ma podwójne rabaty; płaszczyk ten upięty jest na ramionach na dwa guziki. Salopa *Phoebus* z sukienka modnego, garnirowaną jest guzikami *Napoleon;* a *Izabella* z axamitu *nacarat*, obszywa się suto kosztownem futerkiem.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Szklanka wody*, Pani *Komorowska*, Panna *Moroz* i Pan *Komorowski* po 2-kroć.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie wznowiona Komedja oryginalnie wierszem napisana, przez Alex: Hrabiego *Fredro*, p. t. *Śluby Panieńskie*, czyli *Magnetyzm Serca*.

Listy z *Londynu*, z dnia 4 b. m., donoszą że *pszenica* podrożała o 1 sz: na kwarterze.

Anglja. — Nowy Lord-Mayor *Londynu* przedstawiony został Królowej; w dniu 9ym b. m. obejmuje urząd, i daje zwykły obiad wielki, na który kilku znakomitych cudzoziemców zaproszą. — Dwaj Komissarze zagraniczni wystawy, odpowiedzieli już na listy Komissji, ofiarujące im pieniężne wynagrodzenie; dla siebie nic nie przyjmują, ale dla osób swego biura przyjąć są gotowi. — Towarzystwo zoologiczne w *Londynie*, wysłało Baszy *Egiptu* w podarunku krótko-rogatego *angielskiego byka*.

Austrja. *Wiedeń 6go Listopada.* — Cesarz *Franciszek-Józef* wczoraj tu wrócił, i zaraz udzielił audyencję Xięciu *Schwarzenberg*. — Cesarz i Ministrowie zadowoleni są z ostatniej podróży do *Galicji*. — Arcy-Xżę *Albert* wraca tutaj wkrótce, i zapewne powiezie z sobą z powrotem nową organizację *Węgier*. — Co do poboru podatków w 1852 r. dla *Węgier* i *Włoch*, osobne ogłoszą patenta. — Z powodu opóźnień w poborze podatku dochodowego, nakazano środki exekucyjne. — Werbują tu wychodźców do *Australji*, których 2,000 żonatych, dom *Godefroy* w *Hamburgu*, obowiązał się dostawić na wiosnę rządowi *angielskiemu*. — W dniu 29 ze: mies: pochowano w Kościele XX. *Franciszkanów* na *Cagnowica* pod *Gôrtz*, zwłoki Xiężny *Angoulême;* Xiądz Fran:-Xawe: *Luschin*, Arcy-Biskup *Gorycyi* i *Gradiska*, celebrował. Kondukt prowadzili: Hr: *Chambord*, Infant Don *Carlos*, Xiążę *Levis*, Hr: *Blacas*, Hr: *Monti;* Hrabina *Chambord*, Xżna *Berry* i Xiężna *Parmy*, czekały w Kościele. Marszałek *Marmont*, na którym już bardzo znać ślady wieku, także się znajdował na tej smutnej ceremonji.

Belgja. — Wybory biura senatu wypadły opozycyjnie; większość tej izby jest przeciwna Ministrom.

Francja. *Paryż 5go Listo:*.— Odezwa Prezydenta wszystkich wyłącznie zajmuje; niekorzystne wrażenie zrobiła w wyższych sferach politycznych, ale robotnicy i klassy średnie dobrze ją przyjęły, chociaż bez zapału. Położenie Prezydenta odrzuceniem nagłości wniosku zniesienia prawa z 31 Maja, w niczem się nie zmieniło; nigdy on w zgodzie zupełnej z większością nie był i nigdy na nią wiele nie liczył. Większość sama jest rozdzieloną; najlepszy tego dowód, że P. *Faucher* Vice-Prezesem Izby od razu wybrany nie został, bo *legitymiści* przeciw niemu głosowali; zdaje się, że w końcu Prezydent z większością się porozumie; już do tego robią kroki.— Nowy Prefekt policji myślał zarządzić śledztwo w sprawie loterji *złotej sztaby*, ale do tego nie przyszło; szukał on w ten sposób popularności.— Prezydent ma zamiar wielu Prefektom i Podprefektom, udzielić dymisję; liczba wskazanych do dymisji, ma być bardzo znaczna.— *Paryż* jest najzupełniej spokojny, chociaż polityką wszystko się teraz zajmuje. — Organa półurzędowe zaprzeczyły pogłosce, że Jenerał *Magnan* otrzyma dymisję z dowództwa armji *Paryża*.— Pan *Casabianca* nowy minister handlu, zwiedza teraz pracownie stowarzyszeń robotniczych.— Minister wojny zebrał u siebie wielu Jenerałów i Pułkowników, do których nader energicznie, o potrzebie karności i posłuszeństwa bezwarunkowego jego rozkazom, przemówił. Mówią, że P. *Thiers* albo P. *Berryer* interpelować będzie gabinet, o rozkaz dzienny tego Ministra do Jenerałów, w podobnymże duchu wydany; P. *Berryer* także ma pytać wkrótce ministrów o położenie polityczne kraju. — Lord J. *Russel* przybył do *Paryża*, i przyjmowany był przez Prezydenta Rzplitej. — Na płaszczyźnie zwanej *Sablons* pod *Paryżem* gdzie *Parmentier* pierwsze w *Europie* kartofle zasadził, zkąd się potem one wszędzie rozeszły, wzniesiono małą piramidę. — W ratuszu teraz ciekawą urządzono wystawę kandelabrów i pająków do ozdoby sal ratusza; 10 brązowników przysłało arcydzieła swej sztuki; gdy wszystkie zamieszczone zostaną, Komissja municypalna wybierze.

Paryż 6 List: o 8 wiecz:, (dep. tel.) — P. *Vitet* został wybrany 4m Vice-Prezesem Izby; P. *Faucher* nieutrzymał się. W Izbie rozbierano budżet wydatków; zatwierdzono budżet długu publicznego, sprawiedliwości, spraw zagr:, i wychowania. Jutro kwestorowie Izby stawiają następny wniosek: »Prezes Izby prawodawczej upoważniony zostaje do wzywania bezpośrednio siły zbrojnej, mianowania jej dowodzców; może w razie potrzeby zlać

to prawo na kwestorów; postanowienie to ma być we wszystkich koszarach przybitem."

Hiszpania.— Urzędowa *gazeta* ogłosiła już listę osób, które znajdować się mają przy słabości Królowej; rozkazano, jeżeli przyjdzie na świat Xiążę *Asturji*, miastu ogłosić ten wypadek 25 wystrzałami; jeżeli Xiężna, artylerja da tylko salwę z 15 wystrzałów.

Niemcy. — Zaprowadzenie policji centralnej nie ulega wątpliwości; władza ta nie będzie stałą; tylko wyżsi urzędnicy policji państw szczegółowych, zjeżdżać się będą na narady do jednego z miast *niemieckich* perjodycznie. — W *Bawarji*, gminy tak zowiących się Katolików *niemieckich*, podciągnięto pod kontrolę, której ulegają stowarzyszenia polityczne.

Prusy. — Dekretem Królewskim, izby na dzień 27 b. m. zwołanemi już zostały.

Szwecja. — W tych czasach zakończył życie Dr Tomasz *Wingard*, Arcy-Biskup *Upsalski* i Prymas Królestwa *Szwedzkiego*. Dr *Wingard* żył lat 70. Był on wielce uczony i przez długi czas zajmował katedrę filologji w *Lundzie*. Testamentem zapisał Uniwersytetowi *Upsalskiemu*, swój xięgozbiór złożony z 34,000 tomów i bogaty zbiór monet i starożytności *Skandynawskich*. Jest to już 4ty xięgozbiór pozyskany w ciągu roku przez Wszechnicę *Upsalską*, która z ofiar prywatnych podniosła się do 115,000 tomów. Ogółem bibljoteka ta liczy 288,000 xiąg, a w tej liczbie 11,000 rękopisów.

Włochy. — Flotta *sardyńska* do *Genui* wróciła. — Królestwo *Neapolitańscy* w dniu 12 b. m. przybędą do *Tryestu*, a następnie do *Wiednia* udadzą się. — W *Otranto* w *Neapolitańskiem*, orkan wielkie zrządził zniszczenia. — Do *Neapolu* ciągle przybywają rekruci *szwajcarscy*.— W *Toskanji* zaprowadzono nowy podatek konsumcyjny, a stary celny, od 1819 zniesiony, przywrócono. — Ze wszystkich stron *Włoch*, dochodzą wiadomości o wezbraniu rzek; w *Piemoncie*, *Stura* i *Gesso*, wielkie zrządziły szkody; w *Florencji* lękają się wylewu rzeki *Arno*. W *Piemoncie* także zapadła się góra *Mont-Grenier*; szczegółów jednak o tym wypadku nie podają.

Rozmaitości.— *Meyerbeer* przybywszy do *Bruxelli*, 24 z. m., pragnął słyszeć Pannę Karolinę *Duprez*, w *Łucji z Lamermooru*, i udał się wieczorem do teatru. Wieść o jego zjawieniu rozeszła się po sali, a gdy po pierwszym akcie zasłona spadła, wkrótce potem odsłoniła się, i z podziwieniem Maestra, przedstawił się nie drugi akt *Łucji*, ale pierwszy akt *Proroka*.— W jednej z fabryk żelaznych w *Birmingham*, wywalcowano *blachę żelazną*, cienkości papieru. Z tej blachy zrobiono xiążkę z 48 kart złożoną, i w axamit oprawną, a której cała grubość, ćwierci cala nie wynosi.— »Ręka Pańska mocno mnie przeszkadza", rzekł biesiadujący do sąsiada stołu, który go nudził ciągłą rozmową, połączoną z wielkiemi gestami. »Tak nam tu ciasno przy stole, że nie wiem gdzie rękę moją podziać", odpowiedział zagadniony. »Włóż ją Pan do gęby", rzekł znudzony do reszty cichy amator przyjemności stołu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Böbe Ign: Porucz: z Gub: Wołyńskiej nr 476; Borkowski Mieczy: Hr. z Berlina nr 625; Dachowska Genowefa Żona Marszałka z Żytomierza nr 570; Głazenap Jene:-Lejt: z Biały; Keller Fryd: Dok: z Petersburga nr 613; Łuszczewski Wacław Kamerju: Dwo: J. C. K. M. z Poznania nr 413; Skarzyński Fel: Oby: z Potoku nr 634; Sojecka Eleonora Emerytka z Ostendy nr 711; Wolański Piotr Oby: z Włocławka nr 603; Węgliński Fran: Oby: z Ostendy nr 570.

Wyjechali: Berends Mich: Oby: do Brześcia Lit:; de Cimino Wincenty Margrabia do Włoch; Engelhard Gustaw Baron do Gołowina; Garczyński Konst: Oby: do Orłów; Orsetti Wład: Oby: do Oporowa; Peiker Piotr Pułko: Adjut: J. C. W. Następcy Tronu, do Włoch; Szemiot Edw: Oby: do Gub: Wołyńs:; Steinkeller Piotr Bankier do Żarek.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wieśniak i Aktorka. Pani Bertrand i Panna Raton. Młynarz i Kominiarz.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować. Warszawa d. 30 Paźdz: (11 List:) 1851 r.—Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.